

Cywil czy wojskowy? Dylemat po ataku na ośrodek w Połtawie

7 września 2024

Ministerstwo Obrony Rosji poinformowało w środę 4 września br., że śmiertelny atak na środkowo-ukraińskie miasto Połtawa był wymierzony w ośrodek szkolenia dronów i walki elektronicznej.



Według „The Moscow Timesa” co najmniej 53 osoby zginęły, a 298 zostało rannych we wtorkowym ataku na instytut wojskowy i pobliski szpital w centrum miasta. Władze Ukrainy nie podały, ile ofiar było wojskowych, a ile cywilnych. Należy uzupełnić, że przebywający tam zagraniczni instruktorzy z Ameryki, Szwecji, Polski dla uniknięcia zarzutu o obecności NATO na Ukrainie, noszą cywilne ubrania.

„Siły zbrojne Rosji przeprowadziły precyzyjny atak na 179. ośrodek szkoleniowy armii ukraińskiej w mieście Połtawa” – podało rosyjskie Ministerstwo Obrony w codziennym komunikacie. W komunikacie stwierdza się, że ukraińscy specjaliści ds. łączności i walki elektronicznej, a także operatorzy dronów biorący udział w atakach na terytorium Rosji, byli szkoleni w centrum „pod okiem zagranicznych instruktorów”.

Jak podaje agencja AFP, połtawski Instytut łączności Wojskowej, założony w latach 60., gdy Ukraina była jeszcze częścią ZSRR, specjalizuje się w kształceniu specjalistów w dziedzinie telekomunikacji.

Atak wywołał gniew w ukraińskich mediach społecznościowych po tym, jak pojawiły się niepotwierdzone doniesienia, że celem była wojskowa ceremonia na świeżym powietrzu. Wielu oskarżyło

o nieodpowiedzialne zachowanie urzędników, którzy pozwolili na tak otwartą formę wydarzenia, mimo groźby ataków ze strony Rosji.

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski zapowiedział zarządzenie „pełnego i szybkiego dochodzenia w sprawie wszystkich okoliczności”.

Wydarzenie stało się natychmiast przedmiotem oceny analityków wojskowych USA. Larry Johnson ocenił atak jako mało znaczący w większej skali operacji dla Rosji, lecz bardzo istotny dla Ukrainy pod względem ilości personelu i sprzętu, którego nie są w stanie zastąpić. Według jego własnych źródeł liczba ofiar śmiertelnych wynosi co najmniej 100, a rannych wśród kadetów ośrodka zostało ponad 200. O dziwnych okolicznościach śmierci amerykańskiego pułkownika w Polsce, dokładnie odnotowanej w tym samym czasie, poinformował Departament Obrony USA.

O obecności szwedzkich instruktorów wiadomość rozpowszechniły w internecie ich rodziny i krewni. Szwedzcy instruktorzy szkolili Ukraińców w zakresie obsługi systemu AWACS. Pozostałe przypadki zgonów, jak twierdzi Ray McGovern, zostaną utrzymane w ścisłej tajemnicy.

Ośrodek w Połtawie porównywany był z amerykańską Akademią West Point. Dwa pociski rosyjskie przeniosły go do historii.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com), [TheMoscowTimes.com](https://www.themoscowtimes.com)

Źródło: WolneMedia.net